

Sygn. akt II UK 458/13

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku J. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 lutego 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 kwietnia 2013 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 25 kwietnia 2013 r. oddalił apelację skarżącego J.P. od wyroku oddalającego jego odwołanie od decyzji pozwanego, odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury wobec niewykazania wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Podstawą rozstrzygnięcia był art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz przepisy - § 2, § 4 – rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Chodziło o zatrudnienie skarżącego w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w S. od 1 sierpnia 1970 r. do 22 listopada 2010 r. (w istocie do 31 grudnia 1998 r. ze względu na warunek temporalny z art. 184 ust. 1), w tym jako kierownika zakładu produkcyjnego i zastępcy prezesa ds. technicznych. Sąd pierwszej instancji, podobnie jak pozwany organ rentowy, nie uwzględnił

świadczenia pracy w szczególnych warunkach wystawionego przez pracodawcę. Nie stwierdził stałej i w pełnym wymiarze czasu pracy w rozumieniu wykazu A, dział XIV, poz. 24, do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Dozór nie był dozorem bezpośrednim bowiem sprawowany był przez majstrów, do pomocy skarżący miał też kierowników zmianowych. Skarżący sprawował także nadzór nad wydziałami, w których zatrudnienie nie było pracą w szczególnych warunkach. Praca w serowni czy dojrzewalni serów nie jest pracą w szczególnych warunkach. Skarżący miał też szereg innych obowiązków. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. W ocenie prawnej potwierdził, że „praca wykonywana stale” oznacza pracę wykonywaną codziennie, która występuje łącznie z drugim elementem, czyli z pracą wykonywaną „w pełnym wymiarze”. Krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze czasu pracy) albo okresowe, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza uznanie jej za świadczoną w szczególnych warunkach. Ubezpieczony (skarżący) wykonywał prace w warunkach szczególnych, jednak praca ta nie była świadczona stale, w pełnym wymiarze czasu, a stanowiła jedynie jeden z wielu jego obowiązków pracowniczych. Oprócz dozoru inżynierjino-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, sprawował nadzór nad działami w których jako podstawowa nie jest wykonywana praca wymieniona w wykazie. Nadzór techniczny nad działami takimi jak serownia czy dojrzewalnia nie może być traktowany jako wykonywany w warunkach szczególnych skoro nie można uznać tych działów jako takich na których jako podstawowa wykonywana jest praca w warunkach szczególnych. Wyklucza to pracę stałą i w pełnym wymiarze w szczególnych warunkach – z tytułu dozoru oddziałów i wydziałów, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Ubezpieczony miał też obowiązki administracyjne związane z zajmowaną funkcją, a ponadto wykraczały one poza nadzór lub dozór (dotyczyły między innymi bhp, dokumentacji, harmonogramów pracy, kontroli ksiąg i zużycia materiałów, ochrony środowiska). W konkluzji stwierdzono, że skarżący nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na: 1) „konieczność jednolitej wykładni zwrotów „stale”, „bezpośrednio” i „pełny wymiar czasu pracy” w kontekście zapisów normy prawnej art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17

grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”;
2) „potrzebę ochrony konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Zasadnicze mankamenty dotyczą aspektów metodycznych i merytorycznych.

Skarga kasacyjna odnosi się do prawomocnego wyroku, kończącego spór w dwuinstancyjnym postępowaniu (art. 398¹ ust. 1 k.p.c.), co tłumaczy dlaczego reżim podstaw przysądu z art. 398⁹ § 1 k.p.c. wymaga, aby skarżący we wniosku klarownie wskazać i wykazać podstawę przysądu. Na etapie przysądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, które stanowią odrębny element skargi kasacyjnej i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Oznacza to, że podstawy kasacyjne nie zastępują podstaw przysądu ani ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 w związku z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. oraz art. 398⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

Wskazane we wniosku podstawy nie spełniają się jako podstawy przysądu z następujących względów.

Pierwsza zdaje się nawiązywać do podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. (na co wskazuje zwrot o „konieczności jednolitej wykładni zwrotów „stale”, „bezpośrednio” i „pełny wymiar czasu pracy” ...). Jednak w tej podstawie nie chodzi o zwykłą wykładnię prawa, której można wymagać od jurysty. Znaczenie ma dopiero kwalifikowana potrzeba wykładni konkretnego przepisu, ze względu na poważne wątpliwości w jego wykładni lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. Innymi słowy przedmiotem zainteresowania jest sam przepis a nie jego zastosowanie w konkretnej sprawie. To ostatnie stanowi domenę podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wniosek nie wykazuje podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. zasadniczo z dwóch przyczyn. Pierwsza to brak wskazania konkretnego przepisu, w którym występują wskazane we wniosku zwroty („stale”, „bezpośrednio” i „pełny wymiar czasu pracy”). Nie występują wszak w art. 32 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. Występują niewątpliwie w rozporządzeniu z 7 lutego

1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jednak precyzja w tym zakresie wymagana jest od autora wniosku. Ponadto i co ważniejsze, nie są to zwroty, które już tylko gramatycznie (literalnie) sprawiałaby poważane wątpliwości w wykładni. Poza tym znaczenie tych pojęć utrwalone jest już w orzecznictwie. Powiedziano bowiem, że praca w szczególnych warunkach, to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. (por. por wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281 i powołane i w nim dalsze wyroki z 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z 4 października 2007 r., I UK 111/07; z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325).

Tak samo – gdyby nawet odejść od reżimu odrębności podstaw przedsądu oraz podstaw kasacyjnych - uzasadnienia podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie można poszukiwać w orzecznictwie wskazanym w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, gdyż orzecznictwo to nie jest rozbieżne i dotyczy kwestii wykładni normy z poz. 24, działu XIV, wykazu A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Ponadto Sąd Najwyższy wydał już wiele orzeczeń dotyczących wykładni i stosowania tego przepisu i nie stwierdził, iżby zachodziła rozbieżność w orzecznictwie sądów. Nie stwierdzono do tej pory niejedności w wykładni i potrzeby wystąpienia z pytaniem prawnym do składu powiększonego (zob. choćby wyroki: z 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653 i III UK 66/07, LEX nr 483283; z 4 października 2007 r., I UK 111/07, wyżej cyt.; z 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 105; z 6 maja 2008 r., I UK 327/07, LEX nr 829092; z 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, LEX nr 494129; z 4 listopada 2008 r., I UK 111/08, LEX nr 741095; z 8 stycznia 2009 r., I UK 201/08, LEX nr 738338; z 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990; z 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; z 24 września 2009 r., II UK 31/09, LEX nr 559949; z 5 maja 2011 r., II UK 326/10, LEX nr 885016; z 5 października 2011 r., II UK 48/11, LEX nr

1108485; z 17 stycznia 2012 r., I UK 189/11, LEX nr 1125264; z 2 października 2013 r., II UK 69/13, LEX nr 1386037). Można dostrzec pewne rozłożenie akcentów w wykładni, co nie świadczy o rozbieżności w orzecznictwie albo o potrzebie ujednolicenia wykładni.

Wniosek nie wykazał również podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., którego nie powołuje, a nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tymczasem szczególna podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga samodzielnego (czyli) odrębnego od podstaw kasacyjnych wskazania i wykazania naruszenia konkretnego przepisu prawa (procesowego lub materialnego), które jest oczywiste i bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Wniosek tego nie czyni, nie wskazuje, który przepis prawa materialnego został naruszony w sposób oczywisty. O wyniku sprawy decydują ustalenia faktyczne i prawo materialne. Wniosek nie podważa negatywnego rozstrzygnięcia, czyli co do ustaleń i oceny, że skarżący nie pracował stale i pełnym wymiarze w szczególnych warunkach, które odniesiono do zatrudnienia w rozumieniu wykazu A, dział XIV, poz. 24, rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Na etapie przedsądu, w ocenie podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wiążą również ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu i późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniami wynikającymi z art. 398³ § 3 k.p.c. i art. 398¹³ § 2 k.p.c. Wracając do prawa materialnego, to skarżący powinien wykazać jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Nie można kategorycznie wykluczyć, że kontrola lub dozór mogą obejmować również inne prace niż tylko prace w szczególnych warunkach wykonywane jako podstawowe, jednak te inne prace funkcjonalnie, przedmiotowo, miejscowo, nie mogą być odrębne od podstawowych prac w szczególnych warunkach wykonywanych na oddziałach lub wydziałach, nad którymi przełożony ma kontrolę lub dozór inżynieryjno-techniczny, czyli w rozumieniu przepisu z wykazu A, dział XIV, poz. 24 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Inny jednak stan faktyczny ustalono w sprawie skarżącego, to jest, że nie pracował stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych, gdyż zakres jego pracy był szerszy niż kontrola lub

dozór oddziału, na którym jako podstawowe wykonywane byłyby tylko prace w szczególnych warunków. W nadzorze miał różnych pracowników, nie wszyscy wykonywali prace w szczególnych warunków, nie sprawował też stałego nadzoru nad pracownikami, którzy nawet wykonywali prace w szczególnych warunkach. Nie można więc stwierdzić, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Oceny tej dokonuje się tylko przez pryzmat wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, a nie w oparciu o podstawy kasacyjne, gdyż te podstawy nie są rozpoznawane na etapie przedsądu. Tak jak wskazano na wstępie wynika to z odrębności podstaw przedsądu i podstaw kasacyjnych. O ile zasadne podstawy kasacyjne prowadzą do uwzględnienia skargi (*a contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), to szczególna podstawa przedsąd z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga samodzielnego (czyli) odrębnego od podstaw kasacyjnych wskazania i wykazania naruszenia konkretnego przepisu prawa (procesowego lub materialnego), które jest oczywiste i bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Wniosek tego nie czyni, nie wskazuje, który przepis prawa procesowego lub materialnego został naruszony w sposób oczywisty.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.